**Uwagi KRRiT do projektu nowelizacji Dyrektywy 2010/13/UE o audiowizualnych usługach medialnych**

1. **Zwiększenie roli organów regulacyjnych sektora audiowizualnego**

Zmiany zaproponowane przez Komisję Europejską w zakresie zwiększenia roli organów regulacyjnych sektora audiowizualnego poprzedzone zostały szerokimi konsultacjami i zasadniczo odzwierciedlają postulaty zgłoszone w rezultacie prac podgrupy ERGA ds. niezależności organów regulacyjnych, sformułowane w przyjętym przez tę organizację raporcie. Wśród przedstawicieli krajów członkowskich powszechna była opinia, że pozycja organów regulacyjnych ds. mediów elektronicznych wymaga wzmocnienia pod kątem obowiązujących przepisów, tak by mogły one skutecznie bronić wolności słowa w swoich krajach.

Proponowane brzmienie art. 30 i art. 30a wydaje się w zadowalającym stopniu spełniać to zadanie.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wspiera propozycję zwiększenia rangi Europejskiej Grupy Regulatorów ds. Audiowizualnych Usług Medialnych (ERGA) poprzez wpisanie jej do tekstu dyrektywy oraz zwiększenie jej roli w doradzaniu Komisji.

1. **Promocja utworów europejskich**

Proponowane w projekcie (art. 13) zobowiązanie dostawców usług VoD do zapewnienia w ofercie 20% utworów europejskich jest już obecne w polskiej ustawie o radiofonii i telewizji. Wzmocnienie go dodatkowym zapisem o odpowiednim eksponowaniu tych utworów wydaje się zmierzać we właściwym kierunku, biorąc pod uwagę zaobserwowaną na polskim rynku niedostateczną ich promocję. Podobnie, postulowane rozwiązania dotyczące finansowania produkcji utworów europejskich mogą przyczynić się do zwiększenia konkurencyjności europejskich treści audiowizualnych.

1. **Ochrona małoletnich**

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji pozytywnie ocenia proponowane w dyrektywie zmiany odnośnie do zwiększenia poziomu ochrony małoletnich w usługach na żądanie (ujednolicenie poziomu tej ochrony z usługami linearnymi), a także do środków, jakie państwa członkowskie będą mogły stosować w tym celu. Zmiany w tym kierunku są zgodne z wnioskami zawartymi w raporcie ERGA dotyczącym ochrony małoletnich w konwergentnym środowisku.

Jednocześnie, w związku z projektowanym ujednoliceniem poziomu ochrony małoletnich w usługach linearnych i nielinearnych oraz w związku z tym, że Komisja Europejska proponuje uproszczenie definicji treści szkodliwych, istotne będzie wyjaśnienie lub doprecyzowanie użytych w projektowanym art. 12 zakresów znaczeniowych terminów: „*programmes which may impair”* oraz *”the most harmful content”* wraz z ich polskimi odpowiednikami (patrz też: uwagi szczegółowe nr 13 i nr 18).

1. **Zasada kraju pochodzenia**

W projektowanej nowelizacji uproszczenie procedury ustalania jurysdykcji terytorialnej zostało wprowadzone poprzez zmianę zapisu art. 2 ust. 3 pkt b: *„b) jeżeli główne biuro dostawcy usług medialnych znajduje się w jednym państwie członkowskim, ale decyzje redakcyjne dotyczące audiowizualnej usługi medialnej są podejmowane w innym państwie członkowskim, uznaje się, że dostawca usług medialnych ma siedzibę w tym państwie członkowskim, w którym działa ~~znaczna część~~* ***większość*** *pracowników zaangażowanych w świadczenie audiowizualnej usługi medialnej;”* oraz wykreślenie dwóch ostatnich akapitów tego punktu.

Zdaniem KRRiT uproszczenie procedury ustalania jurysdykcji jest właściwym kierunkiem nowelizacji dyrektywy, jednak zmiany zaproponowane przez Komisję Europejską są niewystarczające. Zasada państwa pochodzenia nie zawsze umożliwia państwu odbioru realizację własnej polityki publicznej, ponieważ dostawcy usług posiadający koncesję w innym kraju nie przestrzegają surowszych przepisów kraju, do którego dana usługa jest w całości skierowana. Regulator rynku w państwie odbioru nie może zatem egzekwować krajowych przepisów w odniesieniu do wszystkich nadawców kierujących swoją usługę wyłącznie lub w przeważającym zakresie do odbiorców w tym państwie, co powoduje nierówne traktowanie podmiotów posiadających koncesję krajową i zagraniczną. Dodatkowo, procedury współpracy z organami regulacyjnymi wydającymi koncesje tzw. „zdelokalizowane” są długotrwałe i mało skuteczne. KRRiT w konsultacjach dyrektywy w ramach REFIT zaproponowała wprowadzenie następujących rozwiązań:

1. zwiększenie, na poziomie unijnym, harmonizacji przepisów prawnych dotyczących:
   1. określania jurysdykcji właściwej (poszerzenie listy kryteriów wpływających na określenie, które państwo sprawuje jurysdykcję nad nadawcą o element miejsca, w którym zlokalizowana jest docelowa widownia programu - modyfikacja zasady państwa pochodzenia o elementy zasady państwa odbioru);
   2. poszanowania ostrzejszych przepisów przyjętych w interesie publicznym w państwie odbioru programu zdelokalizowanego, m.in. poprzez wprowadzenie:

* wymogu informowania koncesjonariusza (dostawcy usług/nadawcy występującego o koncesję) przez organ regulacyjny wydający koncesję na rynek inny niż krajowy o konieczności przestrzegania określonych ostrzejszych wymogów programowych stosownie do zasad obowiązujących w państwie odbioru,
* obowiązku informowania innych regulatorów, ERGA oraz Komisji Europejskiej o liście ostrzejszych niż przewidziane w dyrektywie przepisów przyjętych w interesie publicznym,
* obowiązku powiadomienia/konsultowania odpowiedniego organu regulacyjnego o przyznaniu koncesji skierowanej na jego rynek;

1. istotne wzmocnienie krajowych mechanizmów monitoringu i kontroli nad programami „zdelokalizowanymi”, niezależnie od języka oferowanej usługi; działania kontrolne w tym zakresie powinny uwzględniać specyfikę kulturową i historyczną kraju, do którego adresowany jest dany program;
2. określenie w prawie unijnym obowiązku utrwalania i przechowywania przez określony czas zapisu audycji i innych przekazów (w związku z rozpatrywanymi skargami);
3. uproszczenie i usprawnienie mechanizmów rozszerzonej współpracy pomiędzy regulatorami w sprawach jurysdykcyjnych.

Ponadto, zdaniem KRRiT, w proponowanej nowelizacji zakres stosowania dyrektywy powinien być rozszerzony na dostawców audiowizualnych usług medialnych mających siedzibę poza UE, którzy kierują swoje usługi do odbiorców z UE. Można to osiągnąć np. przez wprowadzenie wymogu rejestracji dla tych dostawców lub wyznaczenie przedstawiciela w jednym państwie członkowskim (np. głównym państwie docelowym, tzn. w głównym państwie odbioru). Zastosowanie miałyby wtedy przepisy obowiązujące w państwie członkowskim, w którym dostawca jest zarejestrowany lub z którego pochodzi przedstawiciel.

1. **Zwiększenie elastyczności nadawców telewizyjnych dotyczącej limitów reklamowych**

Zgodnie z propozycją art. 23, limit godzinowy nadawania audiowizualnych przekazów handlowych zostaje zastąpiony limitem dziennym na poziomie 20% w godz. 7:00-23:00

Dzięki zwiększeniu swobody w doborze pory emisji reklam, nadawcy będą mogli emitować ich większą liczbę w *prime time*, z zachowaniem limitu w ciągu doby (nastąpi sprzedaż w droższym czasie po wyższej cenie). Sytuacja ta może utrudnić odbiór programów przez widzów, o ile chęć utrzymania widza i oglądalności nie stanie się dla nadawców dobrym czynnikiem samoregulacyjnym. Podobne zastrzeżenia może budzić zapis dopuszczający przerywanie filmów co 20 minut zamiast dotychczasowych 30.

Można przewidywać, że w krótkiej perspektywie telewizja tradycyjna może zyskać finansowo kosztem pozostałych mediów. Jednak w perspektywie długofalowej sytuacja ta może mieć negatywny wpływ na rynek mediów linearnych. Prawdopodobnie spadną wskaźniki oglądalności i ratingi. Może wówczas wzrosnąć zainteresowanie innymi mediami np. kinem czy reklamą zewnętrzną oraz innymi rodzajami kampanii, np. na platformach społecznościowych. Jednak ceny netto reklamy online są i tak bardzo niskie a natłok reklam display jest bardzo duży. Nie ma pewności, jaki udział i jakiej widowni przeniesie się do serwisów online. Konsekwencje tych zmian i ich wpływ na rynek nie zostały skalkulowane przez projektodawcę.

1. **Platformy udostępniania plików wideo**

Projekt dyrektywy wypełnia lukę w obecnych regulacjach dotyczących dostarczania ogółowi odbiorców treści nielinearnych w postaci audycji i plików wideo, w związku z rozwojem tego typu usług i wzrastającą ich popularnością. Proponowane zapisy wydają się gwarantować skuteczność regulacji dzięki obowiązkowi ujawniania dostawców platform organom właściwym ze względu na miejsce jurysdykcji oraz dzięki wskazaniu na odpowiedzialność dostawców platform udostępniania plików wideo w zakresie ochrony małoletnich przed treściami, które mogą zaszkodzić ich fizycznemu, psychicznemu i moralnemu rozwojowi oraz ochrony wszystkich obywateli przed treściami nawołującymi do nienawiści i przemocy.

Skutecznemu zapobieganiu rozpowszechniania tego typu treści mają służyć przede wszystkim wyraźne ich zdefiniowanie w regulaminie dostawcy usługi oraz stworzenie i obsługa mechanizmów oceny treści i zgłaszania skarg dotyczących treści niepożądanych.

Wypełnianie zadania oceny odpowiedniości środków stosowanych przez dostawców platform, które zostało powierzone właściwym organom regulacyjnym państw członkowskich, uzależnione jest jednak od właściwej implementacji nowej postaci art. 30 dyrektywy.

1. **Dostępność audiowizualnych usług medialnych dla osób z niepełnosprawnością sensoryczną**

W dotychczas obowiązującej Dyrektywie o audiowizualnych usługach medialnych potrzeby osób niepełnosprawnych uwzględnione są w motywie 46 i art. 7.

Proponowana przez KE nowelizacja ww. Dyrektywy wykreśla art. 7 uzasadniając, że *w Europejskim Akcie o dostępności* określono już surowsze wspólne dla wielu sektorów gospodarki wymogi dotyczące dostępności, w tym także obowiązujące dostawców usług medialnych.

Akt ten jednak nie został jeszcze przyjęty przez Parlament Europejski i Radę (2.12.2015 r. projekt dyrektywy w tej sprawie został upubliczniony przez KE), a ponadto projektowane w nim zapowiadane surowsze wymogi nie dotyczą ilości audiodeskrypcji, tłumaczenia na język migowy oraz napisów dla niesłyszących w audiowizualnych usługach medialnych, lecz dostępności stron internetowych oraz informowania o dostępności usług. Projektowany zapis, *nota bene*, zawarty w jednym z załączników do *Europejskiego Aktu* *o* *dostępności* mówi ogólnie o tym, że usługi powinny być świadczone „*w taki sposób, aby osoby z ograniczeniami funkcjonalnymi, w tym osoby niepełnosprawne, mogły z nich jak najlepiej korzystać. W tym celu należy uwzględnić m.in. zapewnienie informacji, alternatywy dla treści nietekstowych, dostępność strony internetowej w sposób spójny i adekwatny do percepcji, obsługi i zrozumienia przez użytkowników”*. Takie nieprecyzyjne sformułowanie może spowodować odejście od wypracowanego z trudem kompromisu między nadawcami a środowiskami osób z dysfunkcją wzroku i słuchu dotyczącego stosowania udogodnień dla tej grupy odbiorców, tym bardziej, że w Polsce ich ilość w audiowizualnych usługach medialnych jest niezadawalająca.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji uważa, że biorąc pod uwagę fakt, że sprawa ta nie była przedmiotem dyskusji w ramach prac ERGA a *Europejski Akt o dostępności* nie został przyjęty, powinno się zachować obecny art. 7 Dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych, gdyż jest on w dalszym ciągu aktualny i pożyteczny.

1. **Edukacja medialna**

W dotychczas obowiązującej Dyrektywie o audiowizualnych usługach medialnych edukacja medialna  uwzględniona jest w motywie 47 i artykule 33.

Zaproponowany w maju 2016 r. projekt nowelizacji DAUM nie zawiera już ww. odniesień do edukacji medialnej, ani nie proponuje nowych, co nie wydaje się dobrym kierunkiem zmian. Edukacja medialna rozumiana jako zdobywanie umiejętności świadomego korzystania z mediów jest niezwykle ważnym uzupełnieniem zarówno ochrony małoletnich przed nieodpowiednimi treściami, jak również zapobiega wykluczeniu cyfrowemu innych grup społecznych, np. seniorów.

1. **Uwagi szczegółowe:**
2. art. 1 lit. a) ppkt (i) – czy użycie przez projektodawcę sformułowania „*lub jej dającej się oddzielić części”* należy interpretować w ten sposób, że w wypadku usługi, w której podstawowym celem dającej się oddzielić części usługi jest dostarczanie ogółowi odbiorców audycji, za np. audiowizualną usługę medialną na żądanie należy uznać całą usługę, a nie wyodrębnioną jej część? W tym względzie warto wskazać, że w wyroku TSUE z dnia z dnia 21 października 2015 r., C-347/14 (New Media Online GmbH przeciwko Bundeskommunikationssenat)wskazano, że *„Dział wideo, który w ramach jednej witryny internetowej spełniałby warunki uznania go za audiowizualną usługę na żądanie, nie traci tej cechy z tego tylko powodu, że jest dostępny poprzez witrynę internetową gazety lub że jest oferowany w ramach tejże.”* Uznać zatem należy, że w świetle dyrektywy w obowiązującym obecnie brzmieniu, w wypadku gdy dająca się oddzielić część usługi spełniała przesłanki audiowizualnej usługi medialnej na żądanie, to właśnie taką część należało zakwalifikować jako usługę, o której mowa w art. 1 lit. g dyrektywy o usługach medialnych. Wydaje się, że projektowane brzmienie definicji usługi medialnej spowodować może zmianę w sposobie kwalifikowania tego rodzaju usług. Ponadto niejasne jest, jak należy rozumieć przedmiotowe sformułowanie w przypadku drugiego rodzaju audiowizualnej usługi medialnej jaką jest program;
3. art. 1 lit. aa) ppkt (i)– projektodawca posługuje się mało precyzyjnymi pojęciami, których interpretacja może być utrudniona zarówno przy wdrażaniu dyrektywy, jak i w procesie stosowania właściwych przepisów. I tak np. wątpliwości budzić może pojęcie *„dużej ilości audycji lub filmów wideo”;*

Wątpliwości budzić może również wzajemny stosunek i zakres pojęć *„audycja”* i *„film wideo stworzony przez użytkownika”* (zob. uwagi z punktu 3.).

W definicji usługi *„platformy udostępniania plików wideo”* stwierdza się również wyraźnie, że *„dostawca platformy udostępniania plików wideo nie ponosi odpowiedzialności redakcyjnej”*. Przy czym niektóre z zapisów użytych dla określenia czynności podejmowanych przez dostawcę takiej usługi mogą budzić wątpliwości w kontekście definicji odpowiedzialności redakcyjnej – np. *„wyświetlanie”* i *„ustalanie kolejności”;*

1. art. 1 lit. b) i ba) **–** niejasny jest wzajemny stosunek obu pojęć zdefiniowanych w tym przepisie. Wydaje się, że zakres tych pojęć w dużej mierze się pokrywa. Stąd też wątpliwości budzić może cel wprowadzenia pojęcia *„film wideo stworzony przez użytkownika”;*
2. art. 2 ust. 3 lit. b)– czy, mając również na uwadze brzmienie obecnie obowiązujących przepisów, projektowany przepis należy rozumieć tak, że w każdym wypadku, gdy główne biuro dostawcy usług medialnych znajduje się w jednym państwie członkowskim, a decyzje redakcyjne dotyczące audiowizualnej usługi medialnej są podejmowane w innym państwie członkowskim uznaje się, że dostawca usług medialnych ma siedzibę w tym państwie członkowskim, w którym działa większość pracowników zaangażowanych w świadczenie audiowizualnej usługi medialnej, tj. nawet gdy jest nim „trzecie” państwo członkowskie, tj. inne niż państwo, w którym znajduje się główne biuro dostawcy i państwo, w którym podejmowane są decyzje redakcyjne dotyczące audiowizualnej usługi medialnej. Ponadto wskazać należy, że nie jest jasne, w jaki sposób i za pomocą jakich środków okoliczności określone w tych przepisach mają być ustalane przez państwa członkowskie (w tym poprzez właściwe organy regulacyjne);
3. art. 3 ust. 3 lit. a i b – wydaje się, że doprecyzowania wymaga wskazanie, kiedy państwo członkowskie powiadamia podmioty wymienione we wskazanym przepisie o domniemanych naruszeniach oraz środkach, jakie zamierza zastosować w przypadku ponownego ich wystąpienia, tj. po pierwszym czy po drugim naruszeniu;
4. art. 3 ust. 3 lit. e– nie jest jasne, jak należy rozumieć sformułowanie *„należycie uwzględnić to stanowisko”.* Ponadto z przepisu nie wynika, kiedy można zastosować przedmiotową procedurę w wypadku dostawców audiowizualnej usługi medialnej na żądanie – z uwagi na zdanie *„Ustęp 3 lit. a) i d) stosuje się wyłącznie w odniesieniu do usług linearnych.”*
5. art. 3 ust. 6 – przepis stanowi, że w sprawach niecierpiących zwłoki państwa członkowskie mogą odstąpić od warunków określonych w ust. 3 lit. b) i c). Wskazać należy, że warunek określony w lit. d, a który nie został w takim wypadku wyłączony, uzależniony jest od spełnienia warunku z lit. b);
6. art. 4 – niejasny jest cel włączenia do przedmiotowej regulacji projektowanego art. 30a;
7. art. 9 ust. 2 – wydaje się, że ustalenie zakresu pojęcia *„audycji, których znaczną część widzów stanowią dzieci”* może budzić w praktyce poważne wątpliwości i trudności, z uwagi m.in. na brak mechanizmów, które pozwalałyby ocenić wskazaną w tym sformułowaniu okoliczność *ex ante*;

Za niejasny i nieprawidłowy, z uwagi na sposób definiowania poszczególnych przekazów handlowych, wydaje się również użycie w polskiej wersji językowej dyrektywy sformułowania *„i stanowiących reklamę”;*

1. art. 11 ust. 2 – wątpliwości może budzić wzajemny stosunek pojęć *„audycji informacyjnych”* i *„audycji dotyczących bieżących wydarzeń”*. Co do pojęcia *„audycji, których znaczną część widzów stanowią dzieci”* – zob. pkt 9;
2. art. 11 ust. 3 lit a) – czy włączenie do treści przepisu sformułowania *„a w przypadku rozpowszechniania telewizyjnego także ich miejsce w układzie audycji”,* należy interpretować tak, że sposób umiejscowienia audycji w katalogu audiowizualnej usługi medialnej na żądanie może podlegać wpływowi podmiotu lokującego dany produkt i nie będzie to stanowiło naruszenia zasad dotyczących odpowiedzialności redakcyjnej dostawcy takiej usługi (przepis w analogicznym brzmieniu obowiązuje również obecnie)?;
3. art. 11 ust. 3 – z uwagi na dotychczasową praktykę wątpliwości może budzić okoliczność, czy brak w projektowanym przepisie warunku, zgodnie z którym audycje zawierające lokowanie produktu nie mogą nadmiernie eksponować danego produktu, należy interpretować jako możliwość dowolnego eksponowania danego produktu w audycji, czy w wypadku stwierdzenia takiego *„nadmiernego eksponowania”* będzie można np. uznać, iż mamy do czynienia z ukrytym przekazem handlowym;
4. art. 12 – niejasny może się okazać sposób klasyfikowania określonych treści, w szczególności w kontekście obecnie obowiązujących przepisów i kategorii audycji. I tak w projektowanym przepisie, który znaleźć ma zastosowanie zarówno do dostawców audiowizualnych usług medialnych na żądanie, jak i nadawców, przewiduje się tylko jedną „kategorię” treści, tj. *„audycje, które mogą poważnie zaszkodzić fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich”*, w ramach której wyodrębnia się jedynie w dość niejasny sposób „najbardziej szkodliwe treści” W związku z tym, czy należy uznać, że audycje określane dotychczas jako *„mogące zaszkodzić rozwojowi fizycznemu, umysłowemu lub moralnemu małoletnich”* (art. 27 ust. 2 dyrektywy) nie będą podlegać żadnym ograniczeniom? Wątpliwości budzić może również rozumienie, ocena i wzajemny stosunek środków, jakie dostawcy usług podejmują w celu ochrony małoletnich przed nieodpowiednimi treściami, w szczególności w kontekście wymogu proporcjonalności takich środków do potencjalnej szkodliwości audycji (w tym m.in. *„inne rozwiązania techniczne”* a *„skuteczne mechanizmy kontroli rodzicielskiej”,* odrębne wyliczenie szyfrowania);
5. art. 13 ust. 1 – niejasnym jest, czy z uwagi na użycie spójnika „i” za należyte wykonanie obowiązku określonego w tym przepisie uznać należy spełnienie obu warunków, tj. zapewnienie 20% udziału utworów europejskich w katalogu i wyeksponowanie tych utworów.
6. art. 13 ust. 2 – wątpliwa wydaje się część przepisu dotycząca dostawców audiowizualnych usług medialnych na żądanie z państw trzecich, w szczególności w odniesieniu do sposobu, w jaki państwa członkowskie mają egzekwować obowiązki nałożone na takiego dostawcę oraz mechanizmów za pomocą których ustalać one mają „przychody generowane w państwie członkowskim, do którego kierowana jest oferta”;
7. art. 13 ust. 5 - projektodawca posługuje się mało precyzyjnymi pojęciami, których interpretacja może być utrudniona zarówno przy wdrażaniu dyrektywy, jak i w procesie stosowania właściwych przepisów – np. *„dostawcy o niskich obrotach i małej liczbie* *odbiorców”.* Niejasne jest, jak należy rozumieć możliwość odstąpienia od wymagań określonych w omawianym przepisie *„ze względu na charakter audiowizualnych usług medialnych na żądanie”;*
8. art. 23 ust. 2 lit. a – niejasny zakres pojęciowy *„grupy medialnej”;*
9. art. 28a ust. 1 – niejasny stosunek do art. 12, który odnosi się do audycji, które *„mogą poważnie zaszkodzić fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich”*. W omawianym przepisie mowa o treściach, które „*mogą zaszkodzić ich fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi”*. W związku z tym wątpliwości budzić może jego interpretacja. Niejasne jest, czy stanowią one całkowicie nową kategorię treści, czy może (mając na uwadze obecnie obowiązujące przepisy) kategorię obejmującą treści potencjalnie mniej szkodliwe niż te, o których mowa w art. 12. Przy czym przyjęcie drugiej interpretacji powodowałoby, że w wypadku platform nie byłoby wymogu stosowania odpowiednich środków do treści mogących poważnie zagrozić rozwojowi małoletnich;
10. art. 28a ust. 2 lit. a – jak należy rozumieć *„zdefiniowanie”,* tj. czy mowa tu o poinformowaniu użytkowników o treści odpowiednio art. 6 i 12, czy przepis ten uprawnia dostawców tego rodzaju platform do stworzenia własnych definicji, z uwzględnieniem treści ww. przepisów;
11. art. 28a ust. 2 lit. c – niejasne ograniczenie przedmiotowego przepisu tylko do treści, które mogą zaszkodzić fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, a w konsekwencji wyłączenie treści nawołujących do przemocy lub nienawiści wobec grupy osób lub członka takiej grupy, wyodrębnionych ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, religię, pochodzenie lub przynależność narodową lub etniczną. Wskazać przy tym można na wątpliwości dotyczące ewentualnego funkcjonowania opisywanych mechanizmów praktyce, w tym np. w sytuacji gdy w ramach platformy udostępniania plików dany podmiot świadczy audiowizualną usługę medialną na żądanie. W szczególności w przypadku przyjęcia dwóch odrębnych systemów klasyfikacji treści (dla usług medialnych i dla platform) wydaje się, że wystąpić mógłby problem podwójnego i rozbieżnego ich oznaczania;
12. art. 28a ust. 6 – wątpliwości, w kontekście obowiązujących w Polsce przepisów, co do interpretacji pojęcia *„mechanizmów składania skarg i dochodzenia roszczeń na potrzeby rozstrzygania sporów między użytkownikami a dostawcami platform”;*
13. art. 28b ust. 2 – nie jest jasne, w jaki sposób państwa członkowskie *„zapewniają”,* by dostawcy platform udostępniania plików wideo, którzy nie mają siedziby na ich terytorium, lecz których jednostka dominująca lub zależna ma siedzibę na ich terytorium, bądź też którzy są częścią grupy, której inny podmiot ma siedzibę na ich terytorium, byli uznawani za mających siedzibę na ich terytorium do celów art. 3 ust. 1 dyrektywy 2000/31/WE. Podobnie wskazać można na wątpliwości co do środków, jakimi państwa członkowskie *„zobowiązują dostawcę do wskazania, które z tych państw członkowskich należy uznać za państwo jego siedziby”;*
14. art. 30 ust. 4 – w obecnym stanie prawnym w pewnych wypadkach brak odpowiednich uprawnień organu regulacyjnego, np. w przypadku konieczności weryfikacji, czy dany usługodawca stanowi dostawcę audiowizualnej usługi medialnej na żądanie (brak możliwości wiążącego żądania wyjaśnień od podmiotu, co do usługi którego powstaje wątpliwość, m.in. z uwagi na ograniczenie zastosowania art. 10 ustawy o radiofonii i telewizji czy odpowiednich przepisów k.p.a.) czy braki w przepisach dotyczących nakładania kar.